

Demonstracja siły będzie kontynuowana

USA zamierzają kontynuować demonstrację siły u wybrzeży Libii do końca marca br. oraz wzmożnić swe siły morskie i powietrzne w tym rejonie...

Radio Trypolis potępiło rozpoczęte w środę czterodniowe manewry morsko-lotnicze 6 floty USA u wybrzeży libijskich.



AKADEMIA... WIEZIENNICZA Według doniesień z Islamabadu, minister spraw wewnętrznych i ds. religii, Muhammad A. Khattak ma wystąpić do szefa państwa...

W tej wyższej uczelni, jedynie w tym wypadku na świecie, przyszli „klawisz” i inny personel byłby poddany nowemu programowi studiów...

TYLKO NIE WYMYŚLAĆ

W stanie Kalifornia (USA) kilku „szustów zorganizowało „firmę”, która zajmuje się wysyłaniem korespondencji...

W wywiadzie dla dziennika „Washington Post” szef „firmy” oświadczył, że z jej usług skorzystało już przeszło tysiąc klientów...

NA SPOTKANIE Z KOMETĄ HALLEYA 13 kwietnia naddźwiękowy samolot „Concorde” odbędzie z Nowego Jorku specjalny dwugodzinny lot...

Honorowy „Oskar” dla P. Newmana Znany hollywoodzki aktor Paul Newman, który 6-krotnie w swej karierze uzyskał nominacje do Oscarów...

Opr.: (jsh)

SERCE NA DŁONI

Zastanawiamy się czasem jakie motywy kierują ludźmi, którzy biorą na wychowanie obce dziecko. Albo co sprawia, że siostra PCK zapamiętała i moziolnie wykonuje swoje codzienne czynności...

Wydanie I Rok XLII/XLIII Cena 6 zł. Dziennik Łódzki. Najstarsza gazeta Łodzi.

Zakończenie spotkania konsultacyjnego przewodniczących grup Unii Międzyparlamentarnej państw socjalistycznych

13 bm. zakończyło się w Warszawie dwudniowe spotkanie konsultacyjne przewodniczących grup Unii Międzyparlamentarnej państw socjalistycznych...

Uczestnicy warszawskiego spotkania omówili jednocześnie przygotowania do tegorocznych międzynarodowych imprez międzyparlamentarnych...

Rozpoczęto liczenie głosów \* Pomoc amerykańska pod znakiem zapytania Sytuacja na Filipinach

Filipińskie Zgromadzenie Narodowe po czterodniowej debacie poświęconej kwestiom proceduralnym w czwartek ostatczynie przystąpiło do liczenia głosów...

Po katastrofie „Challenger” 22 ostrzeżenia..

Z przyłaski Canaveral poinformowano, że prowadzący poszukiwania szóstki „Challenger” okręt ratowniczy Marynarki Wojennej USA wydobyl z dna Atlantyki części rakiety...

SERCE NA DŁONI

nie, niepewne co nam przyniesie następny dzień, znajdowaliśmy u niej pogodny uśmiech i pociechę; uczyła nas z dwóch elementarzy jednocześnie...

Posiedzenie Rady Państwa

13 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa dokonała oceny dotychczasowych wyników i przebiegu realizacji programów kadencyjnych...

Wreczenie aktów nominacyjnych członkom Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Rozpoczęła się druga kadencja Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 13 bm. w Urzędzie Rady Ministrów podczas uroczystego spotkania premier Zbigniew Messner wreczył jej członkom akty nominacyjne...



Na zdjęciu: (od prawej) — premier Z. Messner rozmawia z członkami Rady Wyższego Szkolnictwa Artystycznego prof. Włodzimierzem Puchnowskim...

Gratulując uznanym premier Z. Messner podkreślił, iż akty nominacyjne są w istocie akceptacją wyborów dokonanych w szkołach wyższych...

W imieniu nowo mianowanych członków rad podziękowanie rzucił prof. Jerzy Lanzenoerfer stwierdzając, iż akty nominacyjne są zobowiązaniem do konstruktynego działania...

Członkami Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego zostali m.in.: prof. Jerzy Lanzenoerfer PE — Łódź; prof. Władysław Zygmunt Traczyk AM — Łódź; prof. Jerzy Wróblewski UE — Łódź; doc. Krystyna Zwolińska PWSFTiIT — Łódź.

W skład Rady Wyższego Szkolnictwa Artystycznego weszli m.in.: doc. Tomasz Jaśkiewicz PWSSP — Łódź; prof. Zenon Płaszaj AMuz — Łódź; doc. Krystyna Zwolińska PWSFTiIT — Łódź.

IX Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu Łodzianie wśród laureatów

13 bm. zakończył się w Poznaniu IX Ogólnopolski Festiwal Filmów i Widowisk Telewizyjnych dla Dzieci i Młodzieży.

„Grand Prix” „Poznańskie Koziołki” w grupie filmów animowanych przyznano reż. Stanisławowi Lenartowiczowi za film „Kalewala IImarinen” („Se-Ma-For” Łódź).

Taka sobie myśl

Punkt widzenia nader często zależy od miejsca siedzenia. Uśmiechnij się



Zapamiętajcie nasze hasło: „SERCE NA DŁONI”! JERZY SZELEWICKI

NAJLEPSI POLSCY SZABLISCI W HALI WŁÓKNIARZA

W najbliższą niedzielę w hali łódzkiego Włókniarza odbędzie się XXV Jubileuszowy Turniej Szablowy o „Złotą Klingę” naszej redakcji.

Jak nas poinformował sędzia główny zawodów — Leszek Książek, na starcie imprezy zameldują się wszyscy nasi najlepsi szabliści.

W planach: Roland Garros i Wimbledon

Katarzyna Nowak nadzieja łódzkiego tenisa

W ubiegłym tygodniu zakończyły się w Warszawie halowe mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym.

— Co dalej? — W klasyfikacji juniorów obowiązującej światowa lista ITF. Nie wiem nawet na którym miejscu się znajduje, choć uczestniczyłam w wielu punktowanych turniejach.

— O rozwój twego talentu dba podobno również ojciec... — To prawda. Jako były piłkarz pomaga mi w treningu ogólnowyznameniowym.

Druka porażka Widzewa

(TEL. WE.). Przebijający w NRD piłkarze Widzewa rozegrali drugie sparingowe spotkanie.

W czwartek nad ranem naszego czasu polscy piłkarze przebijający w Argentynie mieli rozegrać kolejne sparingowe spotkanie w Cordobie.

W Cordobie trening

W czwartek nad ranem naszego czasu polscy piłkarze przebijający w Argentynie mieli rozegrać kolejne sparingowe spotkanie w Cordobie.

Radzieccy wynalazcy w Łodzi

Na zaproszenie WKTR. gościła w Łodzi 5-osobowa delegacja Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów ZSRR.

Sytuacja na Filipinach

(Dokończenie ze str. 1) prezydentem na Filipinach stał na czele 20-osobowej delegacji obywateli z USA.

Ze sztucznym sercem W oczekiwaniu na transplantację

40-letnia Amerykanka, Bernadeta Chayrez, która jako jedyna na świecie osoba otrzymała już drugie sztuczne serce i w klinice w Tucson w Arizonie oczekuje na transplantację naturalnego.

Zakończenie spotkania

(Dokończenie ze str. 1) rencji dotyczyć będzie skutecznej walki z terroryzmem międzynarodowym.

Podczas spotkania konsultacyjnego w Warszawie wiele uwagi poświęcono planowi sekretarza generalnego KC KPZR Michała Gorbaczowa.

Posiedzenie Rady Państwa

(Dokończenie ze str. 1)

wadzenie dokładnej analizy i hierarchizacji celów przed umieszczeniem ich w planach społeczno-gospodarczych na lata 1986-1990.

W kolejnym punkcie obrad Rada Państwa rozprawiła informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli przestrzegania przez administrację zakładów pracy.

Potępienie rasistowskiego reżimu RPA

W czwartek dokonano zamachu na Arsenio Cinglets, jednego z organizatorów kampanii wyborczej przywódczyni opozycji filipińskiej Corazon Aquino.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła w czwartek rezolucję wyrażającą zdecydowane potępienie reżimu RPA za agresywne działania przeciwko państwu frontowym i innym krajom na południu Afryki.

Wojna między Pepsi a Coca-Colą

Pepsi zdobyła na rynku chińskim olbrzymią przewagę nad swą rywalką — oświadczył ostatnio dumnie przedstawiciel tego pierwszego koncernu amerykańskiego.

Rynek chiński wciąż do zdobycia

ciągu roku wzrosło do 240 mln butelek. Fabryki Coca-Coli wytwarzają w ChRL tylko 170 mln butelek.

Julio Iglesias na... ławie oskarżonych

Znany na całym świecie piosenkarz Julio Iglesias oskarżony został przez madrycką ofiowę wydawniczą „Ediciones Serrano” o złamanie kontraktu na wydanie serii książek na temat swego życia.

Władysław Woźniakowski

W dniu 11 lutego 1986 r. zmarł, pozostawiając nas w głębokiej rozpacz, nasz najukochańszy Mał, Ojciec, Teść i Dziadziul

Roman Jaraczewski

W dniu 11 lutego 1986 r. zmarł, w wieku lat 81



POSIEDZENIE KOMISJI MIĘDZYNARODOWEJ KC PZPR 13 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Międzynarodowej KC PZPR.

PODPISANIE PROTOKOŁU TRANZYTOWEGO MIĘDZY PRL I CSRS

W Gdyni podpisany został 13 bm. protokół transportowy na 1986 r. między PRL i CSRS.

ROKOWANIA GENEWSKIE W ramach radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie zbroyej i kosmicznych w czwartek w Genewie odbyło się posiedzenie grupy ds. zbroyej i kosmicznych.

KRAJE ARABSKIE DOMAGA SIĘ ZWOLNIENIA RADY BEZPIECZEŃSTWA

W związku ze znaczącym nasileniem walk na froncie irańsko-iraackim grupa państw arabskich zażądała zwolnienia w trybie pilnym Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Starcia zbrojne w Bejrucie

Do nowych starć zbrojnych między milicją muzułmańską i chrześcijańską doszło w czwartek rano na tzw. zielonej linii w Bejrucie.

Zdobycie strategicznego miasta

Wojska rządzące od kilku tygodni w Ugandzie prezydenta Yoveri Museveni (tzw. Narodowa Armia Oporu) zdobyła miasto Soroti we wschodniej części tego afrykańskiego kraju.

Wydalenie dziesięciu cudzoziemców z Francji

Rząd francuski postanowił wydaląc z Francji 10 z 64 osób pochodzących głównie z krajów Bliskiego Wschodu, zatrzymanych w drodze do kraju.

Grupa na Węgrzech

Ministerstwo Zdrowia WRL zakomunikowało, że od połowy stycznia w różnych rejonach kraju, zwłaszcza południowych, zaczęła się szerzyć grypa.

HELENA PAWLAK

najdroższa Matka i Babcia. Człowiek o zawracającym sercu. Uczestniczył pogrzebowo odbędzie się w dniu 17 lutego br. na cmentarzu komunalnym — Zarzewo o godz. 10.

Władysław Woźniakowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lutego 1986 r. zmarł, w wieku lat 81

Roman Jaraczewski

W dniu 11 lutego 1986 r. zmarł, w wieku lat 81

Czy remont może trwać wiecznie?

Wciskanie grzyba

Gdy patrzy się z zewnątrz, budynek Łódzkiego Domu Kultury robi dobre wrażenie. Wszystko wskazuje na to, że remont trwa już dziewięć lat...

— Budynek miał być podobno oddany w 1985 roku... — Tak, slyszeliśmy o tym przez większą część tamtego roku...

zaproponował nam przejęcie kawałka planowanej uprzednio części... — A tak po trochu nie można?...

mamy do tej pory opinii Inspekcji Pracy „Sonopidu” i straży pożarnej... — Jak zatem wygląda sytuacja?

— Dość zaskakująco. Otóż inwestor, czyli Dyrekcja Inwestycji Miejskich nr 1, która powinna być naszym rzecznikiem, nie tylko żąda od nas ustępstw...

— Perspektywa jest zatem nieurojona... — Mimo zintensyfikowania prac uważam, że przejęcie całości nie nastąpi wcześniej niż pod koniec tego roku.

Chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż w ostatnim czasie w odremontowanej już części budynku pojawił się grzyb... — Jest to ten sam gatunek, który był już przed remontem...

Setki popsutych autobusów

Odwołane kursy \* Brakuje części zamiennych

A przecież śnieg nie pada...

Ponad 400 niesprawnych autobusów stało w śródmieściu w warształtach łódzkiego okręgu PKS. Uszkodzone zawieszki, układy paliwowe, hamulcowe itd. — to głównie skutki zimy...

Dotyczy to co prawda wyłącznie dróg III kolejności zimowego utrzymania, albowiem poza kolejnością, ale i tam przecież jeżdżą autobusy...

Na gorącym uczynku...

...przyłapali funkcjonariusze DUSW Łódzkiego Śródmieścia 34-letniego Andrzeja R., który włamał się do dwóch samochodów zaparkowanych przy ul. Składowej...

W teatrach...

Dziś w Teatrze 17 odbędzie się premiera monodramu Teresy Radzikowskiej-Binkowskiej pt. „Sylvia”...

Na Telefonicznej Tramwaje się niecierpliwia

Odwołka się nieco przekazała zażalenie tramwajowej przy ul. Telefonicznej. Liczne komisje badające obiekt przed przejęciem poprzez MPK zwracają uwagę na wszystkie szczegóły i mają trochę zastrzeżeń...

między wagonami. Na razie trwają próby eksploatacyjne, których wyniki co prawda nie w pełni satysfakcjonują przyszłych użytkowników...

W najbliższą niedzielę (16 bm.) PTTK zaurazza na ciekawe wyścigi pieszkie za miasto. Oto proponowane trasy: A Kolumna — Poleszyn — Markówka — Dobroń (12 km)...

Nie tylko Szpital-Pomnik

O budowie Szpitala-Pomnika wie cała Polska. O drugim — Szpitalu Klinicznym Akademii Medycznej — większym niż ten pierwszy — tylko łodzianie i to nie wszyscy...



informuje zastępca kierownika robót, inż. Zbigniew Piotrowski.

Złotówki dla zdrowia

W ubiegłym roku statystyczny mieszkaniec woj. łódzkiego wpłacił do „skarbanki” na rzecz zdrowia, czyli na konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, 66 zł...

w tym nawyku, nie mającym nie wspólnego ze szlachetnością i zrozumieniem społecznych potrzeb...



Właśnie w tym czasie, gdy wszyscy wracają do domu, inspektorzy pracy twierdzą, że okna powinny być otworzone...

Ukradli mienie wartości 4 mln zł

Oskarżonych jest czterech. Są w wieku 17—20 lat. Trzech z nich — Krzysztof Z., Dariusz S. i Marian M. karani byli już przez sąd dla nieletnich...

WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Informacja służby zdrowia 930, Informacja kolejowa 35-15-13...

TEATRY

- WIELKI — godz. 17.30 „Królowa Snieżka”, NOWY — godz. 19.15 „Porwanie Malin”, MALA SALA — godz. 19.30 — „Letni dzień”...

MUZEJA

- ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 11—18, BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL. (park Sienkiewicza) godz. 10—18, SPORTEL TURYSTYKI (Wrocław 21) godz. 14—18...

KINA

- BALTYSKI — „Podróż Pana Kleksa” cz. I, WYSLANNICY Bajdoci — „Wyslannicy Bajdoci” pol. b.o. godz. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 19.30, NIEOCZEKIWANA zmiana miejsc USA od lat 15, 16, 17, 18...

Gdynia

- Kino non stop od godz. 10—22 „Pechowiec” fr. od lat 14—17, HALKA — „Przeklecie oko prokora” pol.-bułg. od lat 12, 13, 14, 15, 17, MŁODA GWARDIA — „Gorski roman” radz od lat 15, 16, 17, 18, 19...

Stoki

- „Indiana Jones” USA od lat 15, 16, 17, 18, 19, „Grecyoskie: legenda Tarzana władcy małp” ang od lat 12, 13, 14, 15, 17, „Wyścig awaryjny” USA od lat 15 — godz. 19.30

Tatry

- „Kamienne tablice” pol. od lat 15, 16, 17, 18, 19, ENERGETYK — „O dzielnym kowale” czes. b.o. godz. 10, „Spokojnie to tylko awaria” — USA od lat 15, godz. 11.30

Rekord

- „Krzyżacy” pol. b.o. godz. 14.15, SOJUSZ — nieczynne

Mickiewicza 20, Niemińska 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

- Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstytucyjnej — Sędzowa 40, Główna — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Armii Czerwonej 17

W NASZYM REFLEKTORZE ILE KOSZTUJE „KUJAWIANKA”

Śek w tym, że nie wiadomo. W sklepie przy ul. Stowiańskiej 10 za czterćciągromową paczkę tej właśnie kawy zbozowej zażądano od jednego z naszych czytelników, 56 zł...

NASZ KLIENT — NASZ WROG 12 lutego około godz. 10 wstał...

Prokuratura Rejonowa Polesie przekazała akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego.

WAKULKU zdaniach A Gielda używany rzeczy dziecięcych — 15 bm. w godz. 10—13 w klubie „Żubardz” (ul. Klonowa 39)...

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi...

Na utrzymaniu  
...górnictwa

## Z FAŁSZU WYNIKA FAŁSZ...

Powiadamy od lat: węgiel narodowym bogactwem, pierwszym towarem eksportowym. Czy „bogactwo” może być deficytowe, a „skarby” przynosić straty? Jeśli tak, to słowa i pojęcia tracą swój sens, na „południe” możemy mówić „zachód”, a hektar nazywać kilogramem. Otóż do górnictwa węgla kamiennego budżet dopłaca... sto kilkadziesiąt miliardów złotych, jedynie eksport jest opłacalny. Z tych dotacji powstaje „zysk” na różne fundusze. „trzydniaki”, „czternastki”, na opłacenie podatków. Chociaż mamy do czynienia z fikcją do kwadratu — w rachunkach wszystko się zgadza.

Przełęczony koszt własny wydobycia wynosi — są to dane z 1984 roku — 3118 złotych 50 groszy. Na tę kwotę składa się m. in. 890 zł wydane na wynagrodzenia, 133 zł na materiały, 86 zł na energię oraz — ponad 300 złotych na transport. W koszt własny wlicza się bowiem

opłatę za wywóz węgla z kopalń i PKP pobierają z tego tytułu 50 miliardów zł rocznie.

Tak więc już rubryka podstawowa — koszt — wyliczona jest z niejaką przesadą. Deficyt górnictwa bierze się z ustalania ceny zbytu w kraju w sposób sprzeczny z postanowieniami zawartymi w ustawie o cenach. Według tego prawa cena zbytu powinna być ustalana na poziomie cen transakcyjnych, uzyskiwanych w dolarowym eksporcie. W rzeczywistości przyjęto wielkość niższą od bazy odniesienia.

ro fundowana przez budżet taniocść węgla raczej zachęca do jego wzmoczonego zużycia.

JACEK MARKIEWICZ



„International Herald Tribune” w artykule pt. „Amerykańskie cele na Filipinach są warte świeczki, lecz nie zyskują poklasku”. Fakt, iż administracja Reagana opuściła prezydenta Ferdinanda E. Marcosa (Stany Zjednoczone „zdystansowały się” od filipińskiego prezydenta w ostatnich dniach jego kampanii przedwyborczej), nie powinien dziwić nikogo. Marcos stał się zbyt okropny, by można go było popierać. Sytuacja taka — co niepokoi najbardziej — nie jest niczym nowym. Administracja Cartera miała do czynienia z podobną rzeczywistością w Iranie i Nikaragui gdy w 1979 r. upadł szach, a rodzina Somozów utraciła kontrolę w Managui. Administracja Kennedy'ego musiała uporać się z podobnymi losami prezydenta Ngo Dinh Diema w Wietnamie w latach 1962-63. W każdym z tych wypadków dotychczasowy klient stał się utrapieniem i Ameryka musiała się od niego odżegnać (...)

### 30 milionów dolarów w 20-tu ratach

#### Totek

Nazywa się Lotto i gwiazdki między nim a mieszkańcami Nowego Jorku przypominają sytuację w długoletnim małżeństwie. Można je lubić lub nie, ale o wykreśleniu się z niego nie ma mowy. Dzień w dzień ludzie żartobliwie mówiący o sobie „milionerzy”, spytają się przed punktami Lotto, aby potem dać się nieść wyobraźni i wydawać, wydam... Dwa razy w tygodniu następuje kulminacja napięcia, a w ślad za nią wyeliminowanie namiętności — do następnego ciągnięcia.

Z grubszą rzeź biorąc tutaj Lotto jest krewnym naszym rodaka — Toto-Lotka, co, jak się wydaje, pozostaje bez wpływu na stosunki polsko-amerykańskie. Krewnym, ale jednak dalekim. Skreśla się co prawda 6 liczb plus dodatkowa z 48 (są dwa losowania w tygodniu. Ale są i inne ciągnięcia), na tym jednak podobieństwa się kończą. Różnice natomiast są przeogromne i dotyczą nie tylko waluty, którą i o którą toczy się gra. Podobnie jak w innych sferach życia, do głosu w Lotto doszła elektronika.

Smutną, zapracowaną panią, która w pocie czoła nakleja banderole, liczy, sprawdza, odrywa i inkasuje — zastąpił komputer. Jest niewielki i ustawia się go tak gęsto, aby gracz nie miał trudności z wydaniem swoich dolarów. W kiosku, drogerii, w sklepie spożywczym, czy gdziekolwiek indziej stoi sobie maszyna i sprawdza, czy na koponie dokonano właściwej liczby skreśleń, a następnie wydrukowuje na maleńkich karteczkach liczbę, na które stawia gracz. Cała operacja nie trwa dłużej niż 15 sekund. Na jednej karteczce notowane są dwa zakłady, za które płaci się 1 dolara. Jedynym dokumentem poświadczającym udział w grze jest taka właśnie karteczka. Wypływając ja ze swego wnętrza maszyna przekazuje jedno-

znacznie informacje do centralnego komputera, tak że praktycznie w każdej sekundzie wiadomo, ile dokonano zakładów i na jakie liczby. Dlatego też w chwili zakończenia losowania wiadomo, ile było trafnych typowań i ile wynoszą nagrody wszystkich stopni.

Thumy pracowników Toto-Lotka pomyśla o tym albo z nienawiścią, albo z zazdrością. Ale polscy kandydaci na milionerów na pewno popadną w nerwowe drżenie, gdy się dowiedzą o kolejnej, dość istotnej różnicy między obiema grami. Jeśli w Nowym Jorku nikt nie trafi „szóstki”, pieniądze na nią przechodzą do następnego losowania, wzbogacając pulę „szóstkowiczów”. Z braku zwycięzców operacja powtarza się, aż w końcu ktoś trafi.

Kilka miesięcy temu „Atosiem” była grupa blisko 40-robotników-emigrantów, która zainkasowała 40 milionów dolarów. Była to wypłata rekordowa.

#### po amerykańsku

Ale kilka tygodni temu prawdziwym rekordzistą został pewien 59-letni robotnik ze Staten Island, który sam trafił 30 milionów.

I tu jeszcze jedna ciekawostka. Główna nagroda nie jest wypłacana jednorazowo, lecz w równych ratach przez 20 lat i oczywiście, obciążona jest, jak wszystkie tutaj dochody, podatkiem. Współczuć jednak szczęśliwcowi ze Staten Island nie ma powodu. Będzie dostawał rocznie ponad 1 milion 400 tys. dolarów.

Od wszystkich namiętności z tym związanych jest wolna chyba jedynie pewna czarna mieszkanka Nowego Jorku, która oświadczyła mi z głębokim przekonaniem, że nikt nigdy nie trafił żadnej „szóstki”, ani nie wygrał żadnych milionów, gdyż po prostu to wszystko jest fikcją. Tej to dobrze.

ANDRZEJ JUSTO

### Wyprawa tropem legendy

#### W poszukiwaniu śladów Jana z Kolna

16 lat przed Krzysztofem Kolumbem, a więc w 1476 r. miał odkryć Amerykę polski żeglarz, którego nazwisko wówczas brzmiało: Johannes Scolvus-Polonus.

Taka informacja znajduje się w książce francuskiego historyka, wydanej w 1570 r.; w 29 lat później Scolvusa wymienia w swej książce Cornelius Wytfliet. Inny historyk kronikarz także pisze o nim, jednakże wymienia go jako pilota wyprawy Krzysztofa Kolumba. W wiekach późniejszych różnie na temat Jana z Kolna pisano. Nie udało się jednak historykom udowodnić, że taki polski żeglarz jako pierwszy odkrył Amerykę lub że był współodkrywcą tego lądu. Opowiadano się za i przeciw...

W tym czasie dotarła wiadomość, że we Włoszech szykuje się wielka wyprawa morską szlakiem Krzysztofa Kolumba. Rozpoczęto nawet budowę trzech znanych historycznych statków, a wśród nich słynnej „Santa Maria”. Wyprawa ma dotrzeć do Ameryki w 1992 r.

Zapałenicy z Darlowa pragną wyprzedzić Włochów, tak jak Jan z Kolna wyprzedził Krzysztofa Kolumba. Nie o tyle co prawda lat, ale chociażby o rok. To ich marzenie. Wytyczyli już sobie szlak, którym zamierzają płynąć. Mówią, że popłyną szlakiem Wikingów, którym prawdopodobnie żeglował Jan z Kolna. Tak postanowili chociaż jest to, jak sami mówią, szlak trudniejszy niż szlak Krzysztofa Kolumba. Z Darlowa pragną popłynąć do Szkocji, a stamtąd poprzez Wyspy Owece, Islandię, do Grenlandii i Nowej Fundlandii. Stąd już niedaleko do Cieśniny Trzech Braci w Kanadzie, to jest do miejsca, do którego dobił statek Jana z Kolna.

Darlowianie wierzą, że im się powiedzie. Ież to bowiem w Polsce inicjatyw często nieralnych, stało się potem faktem? Statek który urzeczywistni ich marzenia chcą zbudować sami. Maja już projektanta, który wykona dokumentację. Znany konstruktor „Daru Młodzieży” Adam Choroń przyrzekł też pomoc.

EUGENIUSZ BUCZAK

### Rozmowa z dr Zdzisławem Czeszejko-Sochackim prezesem Zrzeszenia Prawników Polskich

— Jak długo jest pan obrońcą?  
— Samodzielnym adwokatem jestem od 1933 roku, a więc 31 lat. Uwzględniając arbitraż i prokuraturę, w wymiarze sprawiedliwości pracuję 35 lat.

— Zanim przejdziemy do spraw związanych bezpośrednio z pańskim zawodem porozmawiamy o polityce. Stanowi ona przecież ważny element w pańskim życiu. Co pana w niej pociąga?  
— Zainteresowanie działalnością społeczną wyniosłem jeszcze z czasów harcerskich. Była to dla mnie znakomita szkoła obywatelskiego myślenia. Później działalność tę rozszerzyłem w trzydziestoletniej działalności w samorządzie adwokackim i w Zrzeszeniu Prawników Polskich, a idąc po tej drodze i w działalności parlamentarnej.

— W Sejmie poprzedniej kadencji był pan zaangażowany w powołanie dwusędziowych trybunałów, które w powszechnej opinii wzmacniają demokratyczne funkcje parlamentu.  
— Istotnie w minionej kadencji Sejmu (1980-85) uczestniczyłem w powołaniu do życia dwu instytucji: Trybunału Stanu, obejmującego odpowiedzialność konstytucyjną osób zajmujących najwyższe stanowiska państwowe i Trybunału Konstytucyjnego, kontrolującego legalność tworzenia prawa w pierwszym zakresie spadły nawet na mnie. Jako przewodniczącego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, szczególnie i konkretne zadania. Uważam jednak że najważniejszym osiągnięciem tej komisji było opracowanie — na tle zbręganego materiału — opinii w zakresie doskonalenia organizacji i struktur państwowych Rzeczpospolitej w tym, by jak najwłaściwiej zapobiegać, a można to czynić skutecznie wtedy, gdy się wyciąga wnioski z doświadczeń.

— Wracając do pańskiego zawodu — obrońca, czy rzeczywiście nie ma spraw bezradzielnych?  
— W zasadzie nie ma. W każdym procesie obrońca może być użyteczny czy to w wykazywaniu niewinności czy wply-

waniu na zastosowanie innej kwalifikacji prawnej lub też w przedstawieniu okoliczności mających wpływ na wymiar kary. O tym, co w danej sprawie jest do wykazania decyduje oczywiście wiedza obrońcy, jego przygotowanie i zaangażowanie.

— Jakimi kryteriami kieruje się pan podejmując się obrony?  
— Jestem specjalistą z zakresu prawa karnego, ponadto zajmuję się sprawami rozwodowymi.

— Czyżby te rodzaje spraw miały coś wspólnego?  
— Oczywiście — pozbawienie wolności! A mówiąc poważnie, i przy jednych

samej sprawy: prokuratora, obrońcy i sędziego...  
— Wcale nie muszą to być trzy obrazy. Sędzia może przyjąć punkt widzenia jednej ze spierających się stron, a wtedy będzie tylko dwa. Trudno jednak sobie wyobrazić wymiar sprawiedliwości bez tego co nazywamy kontradyktoryjnością. A to oznacza, że ścierają się różne racje i relacje. Gdyby usunąć tę sporną to całą wymiar sprawiedliwości straciłby sens. Jeśli np. w sprawie o zabójstwo prokurator, na podstawie zebranych dowodów przekonuje o winie oskarżonego, to obrońca w zależności od tego materiału i od posiadanej o sprawie wiedzy, be-

wiście wolałbym być oskarżycielem. Ale przecież jako obrońca powinienem działać racjonalnie. Muszę więc zapewnić każdemu oskarżonemu pełną realizację jego prawa do obrony. Będę więc starał się udowodnić np., że jest on niewinny lub że popełnił innego rodzaju przestępstwo, czy też kara, jaką należy mu wymierzyć powinna być łagodniejsza, itd.

— Mimo że broni pan wbrew własnemu przekonaniu?  
— Proszę pani rzeczą obrońcy jest nie sadzenie, lecz przedstawienie tego wszystkiego co na korzyść oskarżonego może przemawiać. Proszę sobie zresztą przy-

## O prawie i sprawiedliwości

dział podważał oskarżenie, a rzeczą sądu będzie rozstrzygnięcie, która z przeciwstawnych wersji zasługuje na uwzględnienie. Dodać też trzeba, że w świetle prawa wszelkie wątpliwości tłumaczy się na korzyść oskarżonego. Bywa więc taka sytuacja, że prawdopodobieństwo dopuszczenia się przez oskarżonego przestępstwa jest wprawdzie wysokie, ale nie ma stu-procentowej pewności. W takim wypadku trzeba oskarżonego uniewinnić. Tak więc i tutaj również jest pewien margines zabezpieczający przed popełnieniem błędów. Zasady te zresztą ukształtowała mądrość tysiącleci.

— Powiedział pan, że obrońca powinien występować przed sądem w sposób zaangażowany. A jak z przekonaniem można bronić np. kata Lyonu — Barblęgo? We Francji jego adwokat budził oburzenie społeczeństwa.  
— W tym wypadku, gdybym miał traktować sprawę emocjonalnie, to oczy-

wiście wolałbym być oskarżycielem. Ale przecież jako obrońca powinienem działać racjonalnie. Muszę więc zapewnić każdemu oskarżonemu pełną realizację jego prawa do obrony. Będę więc starał się udowodnić np., że jest on niewinny lub że popełnił innego rodzaju przestępstwo, czy też kara, jaką należy mu wymierzyć powinna być łagodniejsza, itd.

— Mimo że broni pan wbrew własnemu przekonaniu?  
— Proszę pani rzeczą obrońcy jest nie sadzenie, lecz przedstawienie tego wszystkiego co na korzyść oskarżonego może przemawiać. Proszę sobie zresztą przy-

W toku dyskusji jury zapoznawano się dokładnie z kandydatem, dociekało jego zawodowych i artystycznych predyspozycji i koncepcji, znajomości życia teatralnego i panujących tam stosunków. Przewiduje się, że już wkrótce w siedzibie dyrektorzyjskich foteli w teatrach budapeszteńskich odbywać się będzie wyłącznie droga konkursu.

— Zastępca ministra obrony USA, Richard Perle występując w Londynie powiedział, że to, co głosi brytyjska Partia Pracy, jest niesłychanie niebezpieczne dla całego sojuszu atlantyckiego. Gdyby ta partia doszła do władzy, byłoby to ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa sojuszu. Perle ma jednak nadzieję, że partia ta nie zdoła doprowadzić do rozczłonkowania sojuszu NATO.

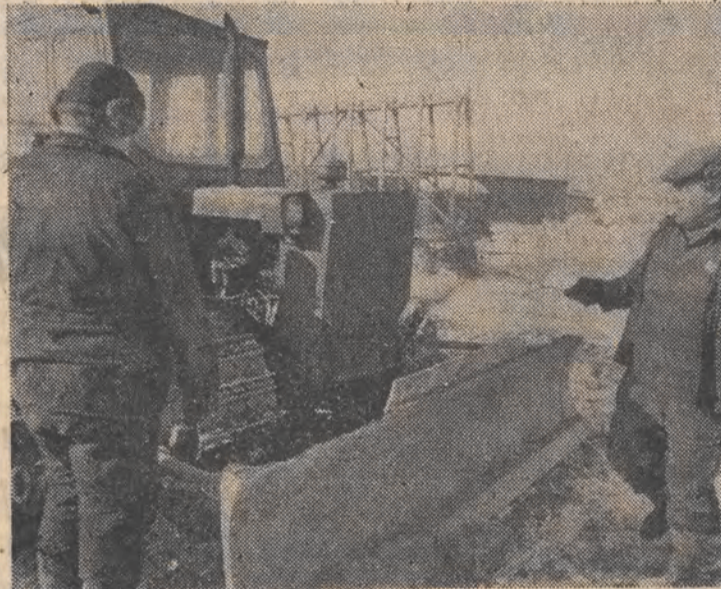
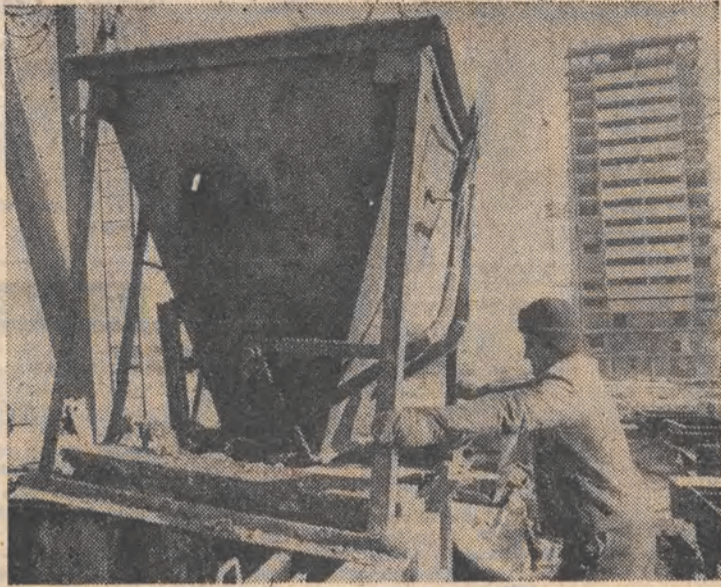
— Minister obrony USA, Caspar Weinberger, wydał rozporządzenie przewidujące zakrojoną na miarę skali kontrolę procedury bezpieczeństwa i informacji w amerykańskich siłach zbrojnych. Rozporządzenie to przewiduje 48 konkretnych zmian i nakazuje natychmiastowe wprowadzenie ich w życie. Kontrola będzie dotyczyć wszystkich osób mających dostęp do tajemnic służbowych. Pracownicy ministerstwa obrony będą musieli z góry zawarnąć o wszelkich suchych planowanych podróży. Duże ograniczenia wprowadzone zostaną w stosunku do osób, które stale mieszkały w Stanach Zjednoczonych a nie mają obywatelstwa amerykańskiego. Przewiduje się znaczne zwiększenie działalności FBI w zakresie tajnego obserwowania ludzi znających tajemnice państwowe.

Rozm.: J. R.



Fotoreportaż  
Andrzeja  
Wacha

# Na budowie przy -20 st C



## Niepokoje Wiecznego Miasta

Historycy rzymscy, w udokumentowany sposób dowiedli, że przed półtora tysiącem lat w Wiecznym Mieście znajdowało się 11 placów 423 świątynie, 10 katedr, 26 łuków triumfalnych, 23 bibliotek, 11 teatrów, 2 amfiteatry, a także wiele tysięcy różnych pomników i kompozycji rzeźbiarskich z tego ogromnego bogactwa do naszych dni dostrawia niewiele. Jak podkreśla prasa włoska najbardziej tragiczne jest to, że obecnie, przy wysokim poziomie techniki, ostatecznie spuściznę dawnych czasów — tu: kom esarzy Konstantyna i Sewera, kolumnie Trajana i innym zabytkom grozi zniszczenie, jeśli w porę nie przeprowadzi się prac konserwatorskich.

Szczególne zagrożenie dla pomników kultury i dzieł sztuki stwarza w Rzymie zanieczyszczenie powietrza, które jak uważają specjaliści — spowodowane jest nie tylko intensywnym ruchem samochodowym, lecz również nieskończonym systemem ogrzewczym miast. Naukowcy wyrażają obawy, że wiele antycznych rzymskich kolumn może zostać poważnie uszkodzonych w ciągu najbliższych 15-20 lat właśnie wskutek zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

W celu ochrony zabytków kultury we Włoszech opracowano dziesiątki różnych, dość kosztownych projektów. Jeden z nich przewidywał nawet wzniesienie szklanej kopuły nad centrum Rzymu. Jednakże większość tych projektów odrzucono. Dziennik „Paese Sera” zaapelował ostatecznie o podjęcie pilnych kroków, aby zachować i przekazać przyszłym pokoleniom wspaniałą spuściznę Wiecznego Miasta.

## Uczta u Wierzyńka

Słynna uczta jaka wydał krakowski rzeźba kupiec i bankier Mikolaj Wierzynek dla królów i książąt z połowy Eurody — doczeka się prezentacji na filmowym ekranie. Czechosłowacka wytwórnia filmowa w praszkim Barandovie przyjeżdża do realizacji scenariusz pełnometrażowej historcznej komedii kostiumowej „Miedzy nami monarchami”. Jej tematem są właśnie wydarzenia, które poprzedziły spotkanie monarchów i sam zjazd pod Wawelem.

Znaniem autorów scenariusza (co znajduje przesła poniekąd historyczne uzasadnienie) uczta u Wierzyńka znakomicie złagodziła temperamenty i pretensje poważnych monarchów. Był może cały wielki bankiet odbył się za pieniądze mądrego króla polskiego ale o tym dowiemy się już z filmu.



Komik kabaretowy gagman, scenarzysta, muzyk, reżyser, aktor. Na ekranie sympatyczny niezdar łączyący cechy Chaplina, Keatona i braci Marx. Oczywiście Woody Allen. Zobaczymy go dziś w trzecim z kolei filmie prezentowanym przez naszą telewizję — w „Annie Hall”. Trzy Oscary, w tym jeden dla występującej u boku Allena. Diany Keaton, są chyba najlepszą reklamą.

Na tym nie koniec dzisiejszej atrakcji W dobry humor powinien nas wprowadzić już

## czarno-biało i w kolorze

poprzedzający projekcję filmu kabaretu Tomasza Manna i Krzysztofa Materny. Rzecz o pułapkach językowych, błędach i konsekwencjach z tego wynikających Warto posłuchać, popatrzyć i wyciągnąć wnioski.

W telewizyjnej sobocie proponuje uwzględnić, emitowany w południe, „Poczet pisarzy polskich XX wieku”. Bohaterem będzie Bolesław Leśmian. Drobnymi szczyptami, niepozorny przeszedł do historii nie tylko jako autor przepięknych wierszy i baśni, ale i bohater anegdot opowiadań przez niezapomnianego i barwnego Franca Fiszera. Pretekst do jednej z takich historyjek dała właśnie postura poety.

— Patrz — opowiadał Fiszera — a tu podjeżdża pod kawiarnię pusta dorożka i... wysiada z niej Leśmian.

W zupełnie niepoetyckim na-

stroju utrzymane będzie natomiast kino nocne. Tytuł „Frankenstein” mówił za wszystko. Nieco mniej odpornym widzem proponuje poprzestać w najbliższym filmie produkcji francuskiej „Nie ma dymu bez ognia”. Pisze — nieco mniej — bo obejrzymy dramat sensacyjno-społeczny obnażający kulisy walki wyborczej w jednym z miasteczek francuskich. Reżyserem jest Andre Cayatte, znany jako twórca seriali demaskatorskich dramatów sądowych, zaś w jednej z głównych ról wystąpi znana i lubiana Annie Girardot.

Na koniec trochę muzyki, ale za to jakiej i w jakim wykonaniu! W niedzielnym programie „Słynne dzieła, słynni wykonawcy” — program II, godz. 18.20 — Światłostaw Richter będzie grał „Karnawał wiedeński” Roberta Schumanna.

„Uczyliśmy siebie chanami Kiedy zostaniesz chanem, będziemy na czele armii wyruszyć w pochód przeciw licznym wrogom, będziemy zdobywać dla ciebie piękne młode kobiety i bogate jurty! Będziemy ci przyprowadzać w darze — puszczając cwałem — wspaniałe konie! Będziemy ci przyprowadzać w darze pięknotki kobiety obcych ludów! W czasie oblavy na zwierzyne napędzimy ją tobie! Jeżeli w czasie bitwy nie posłuchasz twojej komendy, pozabaw nas naszego mienia i naszych żon! Rzuc nasze marne głowy na ziemię! Jeżeli w dniu pokoju naruszymy porozumienie, pozabaw nas naszych ludzi, żon i dzieci! Porzuc nas w bezpańskiej ziemi!”

Te słowa przysięgi padły po wyborze Temudżyna na chana i nadaniu mu imienia Czyngis. Sam Czyngis zaś deklarował: Zostanę chanem zgodnie z waszymi słowami i powiedziałem: nie pozwolę zniknąć śladowi i koczowiskom przodków, nie dopuszczę do zniszczenia ich praw i obyczajów!”

Oto istota umowy społecznej obowiązującej ludy Wielkiego Stepu na przełomie XII i XIII wieku — cywilizacji o której współczesny radziecki historyk i orientalista Lew Gumilow pisze, iż „Orda to naród-wojsko!” Nie można uważać dowódców wojskowych za arystokratów, ponieważ godności swe otrzymywali w uznaniu zasług, a za wykroczenie mogli być zdegradowani. Systemu tego nie można również nazwać demokracją, ponieważ ludność poddana była żelaznej dyscyplinie wojskowej. A jaka tu może być oligarchia, jeżeli władza najwyższa należy do chana. Jeśli to już monarchia, to bardzo wątpliwa, ponieważ chan jest zaledwie dożywotnim prezydentem, wybieranym przez całe wojsko, z którego nastrojami musiał się liczyć. Systemu tego nie można nazwać również tyranją, ponieważ władza sędziowska — Jasa — była oddzielona od wykonawczej należącej do chana. Wedle przyjętego porządku chan mógł żądać by prawo było przestrzegane, ale nie mógł żądać, by było naruszane.

Twórcą owego państwa i prawa go organizującego był właśnie Czyngis-chan. Mamy ostatnio okazję bliżej poznać postać władcy największego imperium w historii świata, dzięki japońskiemu chińskiemu serialowi wyświetlanemu w naszej telewizji. Sukces swój Czyngis zawdzięczał niezwykłym zdolnościom, wytrwałości, umiejętności zawierania korzystnych sojuszy i zjednywania potrzebnych sobie ludzi. Zawdzięczał także słabości przeciwników, z którymi przyszło mu się zmierzyć. Przede wszystkim zaś jednak temu, iż w ogromnym otaczającym go żywiole rodowo-plemiennym stworzył wojskową organizację państwa, która wszelkie problemy — polityki, ekonomii, ideologii — rozstrzygała strzałą i szabłą. Nie znaczy to, iż — wbrew pokutującym jeszcze do dziś opiniom — Mongołowie Czngis-chana kierowali się wrodozym okrucieństwem. Czyngis współczesnych im mieszkańców Azji i Europy były równie bestialskie.

Najdotkliwszymi cechami mongolskiego państwa-wojska była odpowiedzialność i dyscyplina. Czyngis dążył do tego, „ażby każdy w granicach jego państwa mógł nosić bezpiecznie na swojej głowie złoto, tak jak ludzie noszą zwykłe garnki”. Zbiór praw zmierział w swych intencjach do eliminacji spraw przestępstwa — więc często w myśl jego zasad karano śmiercią. Kara ta groziła za kłótnie, religię, za kradzież konia, za trzęcie z kolei banknotów, za czary, za czyjąś szkodę, pederastię, rozmyślne kłamstwo, oddawanie moczku do wody, karmienie lub przyzwanie czystego zbiegłego jeńca, przywłaszczenie sobie niekierownika, czyszczenie jeńca lub niewolnika, nieudzielenie pomocy jadącemu przed siebie koczowiskowi, który w czasie ataku lub ucieczki zgubił łuk, za samowolną zmianę przez dowódcę wyznaczonego mu w boju miejsca, za zdradę małżeńską.

Na marginesie tej ostatniej warto dodać, iż kategorycznie przestrzegając zasadę wierności małżeńskiej, Mongołowie mieli o wiele bardziej tolerancyjny stosunek do dziewictwa poślubianych dziewcząt.

Wróćmy jednak do prawa karnego. Początkowo Mongołowie karę śmierci wykonywali przez ścięcie, choć w „Tajnej historii Mongołów” jest i wzmianka o ugotowaniu kilkudziesięciu skazanych w kotłach. W późniejszym okresie istnienia imperium stosowano okrutniejsze sposoby egzekucji, jak np. przerabianie skazanego na pół lub więcej części, wrywanie kawałków ciała i zapychanie nimi ust, zatkanie palcami, zdeplatanie nogami, obdarcie ze skóry, rzuwanie na pożarcie psom, owinięcie w sadło lub padlinę i wystawienie na słońce (skazanego zjadły robaki wyległe w mięsie), gotowanie w oleju, przywiązywanie odciętej głowy do końskiego ogona itd. Stosowano także „honorowe” sposoby (dotyczyło to przede wszystkim członków rodziny panującej) wykonania wyroku śmierci — stracenie bez rozlewu krwi, np. uduszenie cieciewa łuku czy utopienie.

W okresie wojny stosowano również odpowiedzialność i karę zbiorową. Papieski poseł, Plano Carpini pisze, że „jeśli z dziesięciu ludzi ucieknie z pola walki jeden, albo dwóch, albo trzech, albo nawet więcej, to wszystkich się zabija, jeżeli uciekną wszyscy dziesięciu, a nie ucieknie innych stu, to wszystkich (którzy uciekli) się zabija. Jeżeli z dziesięciu dostaje się do niewoli jeden albo więcej, a inni towarzysze nie uwolnią ich, to tych także się zabija”.

Dodajmy jednak, że mongolski system prawny stosował amnestię powszechną, jak i „nikogo nie kara śmiercią — pisze Rubruk, poseł francuskiego Ludwika IX — jeżeli nie zostanie przypany na przestępstwie albo się nie przyzna”. Fajszywe oskarżenie groziło karą śmierci. Ponadto Czyngis-chan najbardziej zasłużonych ludzi nagradzał zwolnieniem z góry od kary za dziełami kolejnych w przyszłości popełnionych przestępstw.

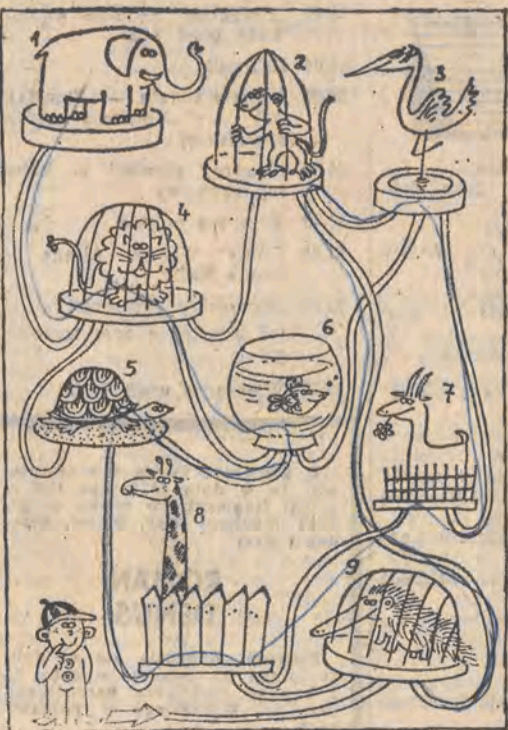
Mniej szczęścia miała natomiast ludność podbijanych przez Mongołów terytoriów. Tak o tym pisze wspomniany już Plano Carpini: „Ale kiedy już stoją przed twierdzą, to łagodnie mówią z Jej mieszkańcami i wiele im obiecują w tym celu, żeby się tamci oddali im w ręce. I jeśli tamci im się poddadzą, to mówią: „Wyjdźcie, żeby was policzyle zgodnie z naszym obyczajem!”. A kiedy ci wyjdą to pytają, kto z nich jest rzemieślnikiem i tych zostawiają, a innych, z wyjątkiem tych, których chcą mieć za niewolników, zabijają torem”.

Oprócz rzemieślników Czyngis-chan rozkazywał oszczędzać także uczonych i duchowieństwo, większości wyznał. Ale zdarało się i tak, że wśród pokonanych nakazywał zabić wszystkich „powyżej osi wozu”, tj. wyłączać jedynie niższe warstwy społeczne.

Z owego morza przelanej krwi zrodziło się imperium obejmujące terytoria Korea, Mandżurii, Chin, krajów Azji południowo-wschodniej, Mongolii, Syberii południowej, Tybetu, Turkestanu, Afganistanu, Iraku, Iranu, części Kaukazu i Malej Azji, stepów ukraińskich i nadwołżańskich itd. itd.

A gdy w lecie 1227 Czyngis-chan zmarł, towarzysząca jego ostatniej drogi była również zbierająca obfite żniwo śmierci, gdyż kiedy wzięto trumnę ze zwłokami twórcy imperium zabijano ludzi i wszystkie istoty żywe, na które natknął się kondukt pogrzebowy zmierzający do rodzinnych koczowisk.

## dla najmłodszych



Czy jesteś  
spostrze-  
gawczy



Mały Jasio  
odwiedził  
ogrod.  
zoologiczny  
Stanąwszy  
u wejścia  
zastanawia  
się:  
którędy pójść,  
aby dotrzeć  
do klatki  
każdego  
zwierzęcia,  
nie będąc  
u żadnego  
dwa razy?

POZIOMO: A-1. Najbardziej udanych dokonasz w „Centralu”, A-10. Rzecz do załatwienia C-5, Łódzki Spółdzielczy Dom Handlowy D-1. Miasteczko pionierów radzieckich nad Morzem Czarnym, D-11. Świerczewski, E-4. Powieść, ciosisarka, przyjaciółka Chopina, E-9. Wchodzi w skład gazu świetlnego, F-1. Walczą na nim Borg i Fibak, F-12. Osada wszędzie, G-6. W mitologii greckiej bóg płodności i urodzaju, H-3. Czynny wulkan na Sycylii, H-10. Stan ogody, I-1. Piynie lub gładce, I-12. Najkrótszy samochód, K-3. Osłania na plaży od wiatru L-1. Konopie z manili, L-11. Dzielnica Gdańska, N-1. Zespół produkujący, N-11. Z rodziny żyraf, P-2. Małżonka, P-11. Gatunek koguta.

PIONOWO: 1-A. Radość dla każdego dziecka, 1-I. Czułość wulkanu, 3-A. Brzeg, krawędź, 3-H. Opera Verdiego, 4-D. Człowiek mający poczucie piękna, 5-A. Zafoka od Pucka do Helu, 5-K. Uroczyste wystąpienie wojska, 6-E. Obsadka, oprawa, 8-A. Zasadnicza jednostka miary, 8-F. Ojczyzna Odysusa, 10-E. Nudna, rozwiekła mowa, 11-A. Czeski taniec, 11-K. Nowo wytworzony artykuł handlu, 12-D. Stołeczka Turcji, 13-A. Tatarak, 13-H. Woźnica u dawnych Rzymian, 15-A. Rozbiór na części, 15-I. Popularny aktor naszego filmu (Marian).

Hasło krzyżówki do odczytania:  
A-1 B-3, A-5, C-9, D-1, E-4, F-15, G-7, A-8, G-9, I-6, P-3, C-5, H-3, K-3, N-4, O-1, L-3, N-2, A-4.

Oprac.: J. KAUZKA  
Do rozlosowania: talon wartości 500 złotych ufundowany przez SDH „Central” w Łodzi.

## KRZYŻÓWKA

